

Baranki Boże mp-trują

WIKTOR MARSZAŁEK

Będąc aktywnym użytkownikiem Internetu trafiłem podczas jednego ze swoich wirtualnych rejsów na stronę **Słupskiego Archiwum Muzycznego**, które jest częścią **Słupskiego Ośrodka Kultury**. W Archiwum dostępne są utwory zespołów, które nagrywały dla tej instytucji, i choć Słupsk nie jest muzyczna metropolia, to znalazło się wśród nich kilku znanych przed laty i obecnie wykonawców, między innymi: Aggressor, Betrayer, Dirt, Grażyna Auguścik, Karcer czy Trina Papisten. Moją uwagę zaalarmowała jednak inna nazwa: **Baranki Boże** – jedna z pierwszych w Polsce grup tworzących neofaszystowską scenę muzyczną i napędzających modę na sięjącą rasistowską agresję subkulturę nazi-skinów.

Od początku istnienia w 1987 roku Baranki grały w następującym składzie: **Robert Urbanek** ps. *Urko* (gitara), **Robert Mencil** ps. *Ołówek* (bas), **Marek Szałacki** (perkusja) oraz lider i motor ideologiczny grupy **Maciej Lewandowski** ps. *Lewy* (wokal). Reaktywował on, pierwotnie istniejący jedynie dwa lata, zespół w drugiej połowie lat 90. i w błyskawicznym tempie odnowił jako istotną część sceny muzycznej polskiego ruchu neofaszystowskiego. Jeden z jego koncertów został zaprezentowany w filmie dokumentalnym telewizji szwajcarskiej „*Skini*” („*Skin or die*” w reżyserii D. M. Martin), poświęconym europejskiemu ruchowi rasistowskich skinów i przedstawianym również w telewizji polskiej. Co ciekawe, koncert dla miłośników Baranków organizował w 1997 roku pod hasłem „*Mate Dinozaury*” sam Słupski Ośrodek Kultury, czym notabene chwalał się sami jego pracownicy na stronie Archiwum.

Aby zaprezentować, jak bogate w utwory Baranków są zasoby SAM, pracownicy SOK-u umożliwili do ściągnięcia ze swojej strony aż siedem utworów w formacie mp3. Wśród nich jest między innymi utwór „**Nacjonalizm**” z symptomatycznym dla poglądów upowszechnianych przez ten zespół fragmentem: „*Nacjonalizm jest wszędzie. / Był i zawsze będzie. / Bóg i nazwa Sieg Hail. / O czystość rasy dbaj*”. Inna kompozycja BB – „**Sifa**”, utrzymana w rytmach właściwych dla kultury muzycznej czarnej Jamajki, wyszydza ruch rastafarian i określa ich – cytując za zespołem – jako „*czarne małpy*”. Nie zabrakło także utworu wielbiącego terrorystyczną organizację **Baader Meinhoff** oraz innego, wyśmiewającego twórcę Monaru i Łańcucha Czystych Serc, Marka Kotańskiego.

Osobą odpowiedzialną za cały projekt był **Wiesław Krawczykiewicz**. Stwierdził on w rozmowie telefonicznej, że nie na nim spoczywa obowiązek odpowiedzialności za powyższe teksty oraz publikację ich w Internecie. Przyznał jednak, że nie widzi w tym nic złego, a niektóre z tych utworów uważa za pozytywne w swej wymowie. Uznaje to za historię, którą warto było odnotować i upublicznić.

Na to właśnie wygląda, iż cytowane treści zostały udostępnione w sieci z pełną premedytacją i przy pełnej świadomości twórców SAM. Do takich wniosków prowadzi lektura dostępnej na stronie biografii grupy: „*Zespół ku niezadowoleniu Słupskich dygnitarzy w roku 1988 preferował teksty, które nie pasowały do ogólnie przyjętych norm społecznych. Pod presją i różnych naciskach zmieniono re-*



Okładka kasy Baranków Bożych

fren utworu »Nacjonalizm« na mniej kłujący w uszy... (w SAM wersja oryginalna).» (pisownia oryginalna – dop. aut.). Bez trudu w cytowanym fragmencie można dopatrzeć się sympatii do oferowanych treści...

Szczególnie niepokojący jest fakt, że ów specyficzny projekt został zrealizowany przy pomocy finansowej... Ministerstwa Kultury, a na dodatek został nominowany do nagrody w konkursie organizowanym przez portal muza.net.pl. Nieskrywaną ciekawość budzi fakt zatwierdzenia projektu po jego realizacji. Ktoś przecież musiał sprawdzić zawartość merytoryczną po jego zakończeniu? ■